

Grupa wiekowa 5-latki „Stokrotki”

Propozycje zajęć dla dzieci w dniach: 20-24.04.2020 „Na wsi”

Dzień pierwszy: 20.04.2020

Cele:

- rozwijanie mowy,
 - poznawanie zwierząt z wiejskiego podwórka,
 - rozwijanie umiejętności analizy i syntezy słuchowej,
 - rozpoznawanie i nazywanie poznanych liter,
-
- Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Uparty kogut*.
 - Wyjaśnienie znaczenia słowa uparty. N. pyta: – Kogo nazywamy upartym? – Czy zwierzęta też mogą być uparte? – Czy znacie takie zwierzęta?
 - Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Uparty kogut*. Dzieci słuchają opowiadania, oglądają ilustracje.
 - Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży. Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona. – Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę. – Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata. Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą. – Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem. Samochód wjechał na podwórkę. Ada i Olek pierwsi przywitali się z ciocią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami. – Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść. Wybrała się więc na spacer po podwórku. – Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsięta, kaczki i kaczęta. Ada z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”. – Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy. – To koźlątko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek. – Prześliczny maluszek – stwierdziła z podziwem mama. Koźlątko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgdały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony. – Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama. – Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata. Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami. – Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco. Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok. – Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes. – Nie bój się, mamó – Ada dodała mamie otuchy. – Dam sobie radę. – Mama bohatercko przeszła między

kaczkami, kurami, minęła nawet gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż i wojowniczo stroszył pióra. – Bywa uparty jak oślątko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu. – No właśnie! – powiedziała stanowczo mama. 150 Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie. Ada unikała pszczoł od czasu, gdy minionego lata została użądłona w stopę. Wołała przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądają i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furtki prowadzącej do sadu, musiałyby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Wołała tego uniknąć. Postanowiła przechytryć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot. Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował. – Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony. – To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama. Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

- Rozmowa na temat opowiadania. – Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi? – Z kim bawił się Olek? – Co robiła Ada? – Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego? – Czym zajęli się tata z wujkiem? – Jak mama przechytryła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

film na youtube pt.: „Zwierzęta na wsi”, część 1 (na kanale „Pozytywnie Nakręcona Mama”)

https://youtu.be/v4R2rkylrc0?fbclid=IwAR0eMQL_hE3kKM7XFWKKzEW940c_nbd24Vecxv48uPWWF0LCaglcWrdZk

- Zabawa Jakie jest zwierzę? – N. pyta: Jaki (jaka) jest...? – podając nazwę zwierzęcia, a dzieci wymyślają określenia. Np. Jaka jest kura? (mała, głośna...) Jaki jest kogut? (szybki, głośny...) Jaka jest kaczka? (spokojna, powolna...) Jaka jest krowa? (duża, łagodna, spokojna...) Jaki jest koń? (duży, szybki, groźny...)
- Układanie zdań na temat zwierząt z wiejskiego podwórka. Zdjęcia/obrazki zwierząt. Zabawę rozpoczyna N., wypowiadając pierwsze zdanie. Np. Po podwórku kroczy kaczka, a za nią żółte kaczuszki. Następne zdania układają dzieci.



- Naśladowanie głosów zwierząt przedstawionych na zdjęciach. Otaczanie zieloną pętlą zwierząt, które mają dwie nogi, a czerwoną pętlą tych, które mają cztery nogi. Nazywanie zwierząt, które są w jednej pętli, i tych, które są w drugiej pętli.
- Podział na sylaby nazw zwierząt z wiejskiego podwórka. Określanie pierwszej głoski w nazwach zwierząt z wiejskiego podwórka

Viev.genial.ly zwierzęta wiejskie – zdjęcia i odgłosy (strona „Ja nauczycielka”)

<https://drive.google.com/file/d/1jrLrxlnTRHZyabsuxXPwT3qB7WaYyOiH/view?usp=sharing>

Dzień drugi: 21.04.2020

Cele:

- rozwijanie umiejętności mierzenia,
 - mierzenie długości stopami, krokami,
 - rozwijanie sprawności fizycznej,
 - rozwijanie szybkiej reakcji na ustalone sygnały,
-
- Ćwiczenia ortofoniczne na podstawie wiersza Teresy Fiutowskiej *Podwórkowa awantura*.

Kura gdacze, kaczka kwacze – goni kurę moką raczej. Gęś też syczy, kogut pieje. Gwałtu! Rety! Co się dzieje? Ryczy krowa, świnia kwiczy, a indyk się rozindyczył. Kot mysz goni, głośno miauczy. – Dość awantur! Już wystarczy! Tak pies Burek głośno szczeka i już słychać go z daleka. Koza meczy: mee, mee, mee... – Czego psisko mądry się? Dla ochłody – wiadro wody poleją na głowy, brody! Wyszyły z mody awantury! A sio, gęsi, a sio, kury! – Powiedziała, co wiedziała, białą brodą pokiwała, pochyliła nisko rogi. – Cisz! Spokój! Zejść mi z drogi! Awantura się skończyła, bo ta koza groźna była.

N. wyjaśnia niezrozumiałe zwroty, a następnie pyta: – Które zwierzęta brały udział w podwórkowej awanturze? – Jakie zwierzę próbowało je uspokoić? W jaki sposób to zrobiło? N. zwraca uwagę na głosy, jakie wydawały zwierzęta. Dzieci je naśladują

- Opowieść ruchowa przy muzyce – *Wycieczka na wieś*. (można włączyć w tle spokojną, relaksacyjną, cichą muzykę)

Nadeszła wiosna. Na wsi jest zielono i radośnie. (Dzieci maszerują za N. w rytmie wybranego przez niego nagrania wesołej melodii). Odwiedzamy wiejską zagrodę. Straszny tutaj gwar. Widać domowe zwierzęta: owce, krowy, świnie, kaczki, gęsi, kury, indyki. (N. wymienia nazwy gatunków zwierząt, dzieci naśladują ich charakterystyczne głosy). Patrzcie, przyfrunęły bociany. Wysoko na dachu domu mają swoje gniazdo. (Dzieci robią daszek nad oczami, spoglądają w górę. Następnie w rytmie bębienka poruszają się za N., naśladując charakterystyczne ruchy i klekot bociana). Za płotem gospodarstwa widać pole. Rośnie na nim zboże. Zamieniamy się w trawy i kłosa zbóż. (Dzieci przechodzą do przysiadu, słysząc ciche dźwięki bębienka. Na hasło: Rośniemy, dźwięki stają się coraz głośniejsze, dzieci powoli wstają). Na łące pojawiają się zające. Małe zajączki chcą się bawić. Chowają się w trawie. Widać ich duże uszy. (Charakterystyczny rytm bębienka zachęca do podskoków – dzieci naśladują ruchy zajączków. Ponownie słysząc nagranie wesołej melodii). W ogrodach kwitną piękne kwiaty, ich kielichy otwierają się do słońca. (Unoszą ręce w górę, naśladują otwierające się do słońca kielichy kwiatów). Za domem jest sad. Przez chwilę odpocznemy w cieniu drzew, słuchając świergotu ptaków. (Dzieci kładą się na plecach. Umieszczają ręce na przeponie i miarowo oddychają).

- *Długi, krótki* – ćwiczenia w mierzeniu długości.

Ćwiczenia dotyczące zrozumienia stałości miary. Osiem wstążek (patyczków, kawałków włóczki, cokolwiek) w dwóch różnych kolorach. N. układa ze wstążek dwie drogi (każda składa się z czterech wstążek w tym samym kolorze, np. droga czerwona i droga żółta). • Dwie drogi równoległe. N. pyta: – Czy obie drogi mają taką samą długość? Jedna z dróg zakręca.



– Czy teraz drogi mają taką samą długość? – Dlaczego uważacie, że czerwona droga jest dłuższa? N. wraca jeszcze raz do pierwszego przypadku. – Czy drogi mają taką samą długość? – Dlaczego tak uważacie? Jedna z dróg zakręca.



– Czy drogi nadal mają taką samą długość? – Jak można udowodnić, że są tej samej długości? (Drogi mają taką samą długość, bo nadal są te same cztery wstążki, tylko przesunięte). • Mierzenie szerokości dywanu stopa za stopą. Mały dywan. Każde dziecko mierzy szerokość dywanu, stawiając stopę przed stopą (palce jednej stopy dotykają pięty drugiej stopy) i głośno licząc. – Dlaczego wyszły wam różne wyniki? – Czy wasze stopy są jednakowej długości? • Mierzenie długości dywanu krokami. Mały dywan. Każde dziecko mierzy długość dywanu krokami, które głośno liczy. – Dlaczego wyszły wam różne wyniki? – Z czym jest związana długość waszych kroków? (Ze wzrostem). • Pokaz linijki, miarki krawieckiej. Linijka, mały dywan. N. mierzy linijką długość małego dywanu.

- Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw nr 16.

Część wstępna.

- Czynności organizacyjno-porządkowe. Dzieci wchodzą do sali i poruszają się w dowolny sposób, ostrożnie, między rozłożonymi gazetami. Na polecenie N. zatrzymują się i każde dziecko podnosi gazetę.
- Zabawa ożywiająca. Dzieci biegają z wymijaniem się i potrząsaniem gazetami trzymanymi oburącz w górze. Na zapowiedź: Burza, zatrzymują się i – przyjmując dowolną pozycję – chronią się przed zmoknięciem, wykorzystując gazetę.

Część główna.

- Stają w rozkroku, trzymając oburącz złożoną gazetę – w skłonie w przód wymachują gazetą w tył i w przód. Po kilku ruchach prostują się i potrząsają gazetą w górze.
- Wykonują klęk podparty, dłonie mają na gazecie, skierowane palcami do wewnątrz – przy zgiętych w łokciach rękach opadają tułowiem w przód, dotkają gazety brodą i powracają do pozycji wyjściowej.
- W leżeniu przodem – unoszą gazety trzymane za końce oburącz (ręce zgięte w łokciach, skierowane w bok), dmuchają na gazety i wprowadzają je w ruch.
- Kładą gazety na podłodze, zwijają je po przekątnej w rulonik i przeskakują przez nie bokiem z jednej strony na drugą, od jednego końca do drugiego.
- W staniu, ruloniki trzymają za końce, z przodu – przekładają nogę przez rulonik, wytrzymują w staniu jednoonóż, wykonując dowolne ruchy uniesioną nogą, a następnie tą samą drogą przejście do pozycji wyjściowej (ćwiczenie należy wykonać prawą nogą i lewą nogą, na zmianę).
- Odtwarzanie figur geometrycznych. Dzieci biegają w różnych kierunkach, na sygnał swoje ruloniki układają w ten sposób, żeby utworzył się trójkąt, następnie siadają skrzyżnie przed jego wierzchołkiem. Na inny sygnał układają kwadraty (zabawę należy powtórzyć kilka razy).
- Ugniatają gazety tak, aby powstały kulki (piłki) – rzucają kulkami i chwytają je w miejscu, w chodzie, w biegu; rzucają i chwytają, wykonując dodatkowe zadania, np.: przed chwytem wykonują kłaśnięcie, dotykają ręką podłogi, robią rękami młynek, wykonują obrót itp.
- W leżeniu przodem – przetaczają kulki z ręki do ręki, podrzucają kulki oburącz, jednorącz.
- Maszerują z kulką na głowie.
- Wyścigi szeregów – dzieci poprawiają swoje kulki i wkładają między kolana. Na sygnał zamieniają się miejscami, skacząc obunóż skokiem kangura. Zabawę powtarzamy kilka razy.

Część końcowa.

- Ćwiczenia korektywne i uspokajające. Dzieci maszerują we wspięciu na palcach, z kulką na głowie, i przechodzą do siadu skrzyżnego.
- W siadzie skrzyżnym – wykonują skręty głową w prawo, w tył i w lewo, w tył.
- W siadzie podpartym, kolana mają rozchylone, kulki położone między stopami – podrzucają kulki stopami, chwytają rękami.
- W marszu, kulki trzymane w dłoni (prawej, lewej) – ćwiczenie oddechowe – wykonują wdech nosem i próbują zdmuchiwać kulki z dłoni.

- Czynności porządkowe: odkładają kulki na wyznaczone miejsce, omawiają zajęcia. N. ocenia aktywność i inicjatywę twórczą dzieci

Dzień trzeci: 22.04.2020

Cele:

- rozwijanie umiejętności stosowania różnego metrum podczas rytmizowania tekstu,
- rozwijanie sprawności manualnej,
- poznawanie nowej techniki plastycznej,

- Zapoznanie z wybranymi przysłowiami, których bohaterami są zwierzęta; wyjaśnienie ich znaczenia.
 - Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała.
 Zapomniał wół, jak cielęciem był.
 Koń ma cztery nogi i tak się potyka.
 Pasuje jak wół do karety.
 Nie kupuj kota w worku.
 Rytmizowanie wybranego przysłowia; ilustrowanie go ruchem według pomysłów dzieci.

- Nauka piosenki *Dziadek fajną farmę miał*

<https://youtu.be/30nw6AtuGiQ>

Piosenka dla dzieci "Dziadek fajną farmę miał" od Śpiewanki.tv. Muzyka dla dzieci w każdym wieku. (Śpiew: T. Borkowski prod.muz: F. Lakhdar, sł: tradycyjne)

Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o! Kurki na niej hodował, ijaj ijaj o! Kurki ko ko tu i ko ko tam.

Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o! Krówki na niej hodował, ijaj ijaj o! Krówki mu mu mu tam, ciągle tylko mu mu. Kurki tylko ko ko tu i ko ko tam.

Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o! Świnkę na niej hodował, ijaj ijaj o! Świnka chrum chrum tu, chrum chrum tam, ciągle tylko chrum.

Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o! Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o! Kaczki na niej hodował, ijaj ijaj o! Kaczki kwa kwa tu i kwa kwa tam.

- *Zwierzęta z wiejskiego podwórka* – malowanie farbami na porowatym podłożu (może być pognieciona wcześniej kartka papieru jak ktoś nie ma serwetek)
 - Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy. Dla każdego dziecka: kartka, białe serwetki, klej, farby plakatowe, pędzel.
 - Przyklejanie na kartkach pogniecionych białych serwetek, wypełnianie nimi całej powierzchni kartki.
 - Malowanie farbami plakatowymi na tak przygotowanej fakturze zwierząt wybranych przez dzieci.
 - Malowanie tła farbą w jasnym kolorze.
 - Wykonywanie prac przez dzieci.
 - Oglądanie powstałych prac: rozpoznawanie i nazywanie przedstawionych na nich zwierząt. Wypowiedzi autorów, dlaczego właśnie te zwierzęta znalazły się na ich obrazkach.
 - Porządkowanie miejsc pracy.

Dzień czwarty: 23.04.2020

Cele:

- poznawanie produktów otrzymywanych od zwierząt z wiejskiego podwórka,
- utrwalanie nazw zwierząt z wiejskiego podwórka,
- Dopowiadanie skojarzeń.
 - Dopowiadanie skojarzeń. N. mówi nazwę zwierzęcia, a dzieci dopowiadają kojarzące się z nim słowo (z wierszy, z bajek, opowiadań).
 Np. kaczka – dziwaczka
 kaczątko – brzydkie

koza (kozucha) – kłamczucha
kot – Filemon
kurka – Czubatka

- *Po co hodujemy zwierzęta?* – ćwiczenia i zabawy.

• Zabawa Co nam dają zwierzęta? Wyszukujemy w lodówce produkty, które pochodzą od zwierząt • Zabawa Smakujemy i dotykamy. Produkty pochodzące od zwierząt, apaszka. N. pokazuje dzieciom produkty, które pochodzą od zwierząt, np.: jajka, ser, jogurt, miód, mleko, wełna, pióra. Następnie zasłania oczy i podaje do spróbowania lub dotknięcia wybrany produkt. Dzieci podają nazwy produktów, a po odsłonięciu oczu nazywają zwierzęta, od których te produkty pochodzą • Burza mózgów – Co można zrobić z tych produktów? N. podaje nazwę produktu otrzymanego od zwierząt, a dzieci mówią, do zrobienia czego można go wykorzystać. Np. jajka – ciasto, kanapki, sałatka... mleko – ser, budyń, jogurt... pióra – poduszka, pierzyna... wełna – szalik, sweter, czapka... wspólnie z rodzicami dzieci przygotowują potrawę z wykorzystaniem wybranych produktów.

obejrzyjcie film edukacyjny: "Skąd się bierze mleko"

https://www.youtube.com/watch?v=y_gXAIEJCik

- Wspólne wykonanie makiety wiejskiego podwórka. (to tylko propozycja wykonania, proszę zrobić z takich materiałów, jakimi państwo dysponują w domu)

Omówienie przez dzieci wyglądu wiejskiego podwórka. – Jakie budynki powinny się tam znaleźć? – Jakie zwierzęta tam spotkamy? • Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy. Kolorowe czasopisma, kredki, zdjęcia/obrazki zwierząt z wiejskiego podwórka, tekturki, kleje, plastelina, zielone farby, pędzelki, prostokątny kawałek styropianu, papier kolorowy, bibuła, wykałaczki. • Dzieci wycinają z kolorowych czasopism obrazki/zdjęcia zwierząt, które można spotkać na wiejskim podwórku (lub je rysują). • Dzieci przyklejają obrazki/zdjęcia na tekturkach i umocowują je plasteliną do tekturowych podstawek. • N. przygotowuje prostokątny kawałek styropianu (0,5 m x 1 m), maluje go zieloną farbą z dodatkiem mąki ziemniaczanej. • Dzieci oklejają pudełka kolorowym papierem – otrzymują zabudowania gospodarcze, dom gospodarza. • Wspólne komponowanie makiety na styropianie, ozdabianie elementami wykonanymi z bibuły (np. rośliny, staw) lub z wykałaczek (płot). • Wykonanie pracy. • Oglądanie makiety, nazywanie zabudowań, zwierząt. • Porządkowanie miejsc pracy.

Dzień piąty: 24.04.2020

Cele:

- zachęcanie do wspólnego działania,
- utrwalenie wiadomości o zwierzętach
- Rozmowa na temat poznanych zwierząt mieszkających na wsi (proszę poszukać w domu książeczek, albumów, pooglądać wspólnie z dziećmi i poczytać im).

Dzisiaj pobawimy się w teatr 😊

1) Scena

Przykryj kocykiem stół lub krzesło, jeśli planujesz przygotować teatrzyk kukiełkowy. Rozłóż koc na ziemi, jeśli to Ty będziesz aktorem - wyobraź sobie, że to "deski teatru".

2) Aktorzy

W tym tygodniu mówimy o zwierzątkach, więc przygotuj pluszaki - zwierzątka lub wykorzystaj rysunki. Wytnij je i przyklej do nich patyczki do szaszłyków.

A może to Ty będziesz aktorem? Porozglądajcie się po domu - na pewno wymyślicie fajne przebranie.

Żółty sweterek wystarczy, żeby zamienić się w kurczątka 😊

3) Widzowie

Zaproś wszystkich domowników i spróbuj odegrać scenkę. Zmieniaj głos, naśladuj zwierzątka ruchem - poczuć się jak prawdziwy aktor

- 1) Spróbujcie skonstruować własną grę planszową na temat związany ze zwierzątkami domowymi. Wspólnie wymyślcie zasady gry i jej przebieg. Czego potrzebujecie? Papier, kredki i pionki, za które mogą posłużyć drobne przedmioty dostępne w domu. I oczywiście niezbędna będzie Wasza niesamowita i niczym nieograniczona wyobraźnia

Przy okazji przypomnijcie sobie jak nazywają się dzieci wiejskich zwierzątek (można wykorzystać wiersz Stanisława Kraszewskiego „Na wiejskim podwórku” <http://www.edukacja.edux.pl/p-16346-my-tez-mamy-swoje-mamy-...>

2) Odrysuj rączkę mamy/taty na kartce. Teraz wspólnie spróbujcie dorysować takie elementy, aby powstał rysunek wybranego wiejskiego zwierzątka.

(przykłady: <https://www.google.pl/search...>

Miłej zabawy 😊